

KRONIKA KRAJOWA KRAJOWA KRAJOWA

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Adres Redakcji i Administracji
CHEŁM, ul. LUBELSKA 69Administracja czynna codziennie
przez niedziel i świąt
od 9 do 12 i od 16 do 18.Redaktor przyjmuje we wtorki
od 10 do 12 i w piątki od 16 do 17

PRENUMERATA:

miesięcznie 0.60 gr.
kwartalnie 1.80 zł.
rocznie 7.20 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 60 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wyraz

DWA CELE.

Na murach zostało rozplakowane obwieszczenie ministra spraw wojskowych o zaciągu ochotniczym do oddziałów obrony narodowej.

Pozbawieni pracy rezerwiści i młodzież przedpoborowa zostaną na okres największego nasilenia bezrobocia — od pierwszych dni stycznia 1937 r. do 20 marca — wcieleni w specjalne oddziały, które zostaną zorganizowane przy niektórych pułkach piechoty i to w okręgach najbardziej dotkniętych bezrobociem.

Oto nowa zupełnie forma akcji, zmierzającej do zadośćuczynienia dwóm wielkim potrzebom i dwóm doniosłym hasłom: obrony narodowej i walki z bezrobociem.

Wśród bardzo wielu sposobów zaspokojenia obu tych wielkich potrzeb i zadań — utworzenie specjalnych oddziałów ochotniczych z pomiędzy bezrobotnej młodzieży jest faktem o bardzo poważnym znaczeniu. Właśnie dlatego, że chodzi tu o młode pokolenie, że w grę wchodzi świeże, niezużyte siły, które mają odegrać główną rolę w dziele obrony państwa — a w szponach bezrobocia wypaczają się zarówno fizycznie jak i moralnie.

Nie ulega bowiem przecie wątpliwości, że klęskę bezrobocia najciężiej odczuwają młodzież. Odczuwają fizycznie i psychicznie. Pełnia sił życiowych wymaga upustu w pracy. Równocześnie w rozkwicie młodości wrażliwość jest najbardziej rozbudzona, zdolność reagowania uczuciowego najbardziej rozwinięta.

Dla Państwa i społeczeństwa, dla przyszłości, dla wzmocnienia prac obronnych, nie może być zaprawdę rzeczą obojętną, w jakich warunkach bytu żyje i wychowuje się rezerwista, który po opuszczeniu koszar znalazł się w ogromnych trudnościach znalezienia pracy, a z chwilą nieotrzymania jej popadać poczyna coraz bardziej w otchłań nędzy materialnej, a zarazem ulega coraz silniej depresji psychicznej, sprowadzającej go na manowce pesymizmu i utraty wiary w społeczeństwo i dobro zbiorowe. Tak samo nie może być obojętne, jak się kształtuje życie młodzińca w okresie kilku lat przedpoborowych — młodzińca, z braku pracy ulegającego wpływowi destrukcyjnemu agentur obcych, czychających właśnie na podatny żer w środowiskach bezrobotnej młodzieży, lub też i bez takiego wpływu ulegającego korupcji, bo przecież wiemy, że głód jest złym doradcą, a jedno poślizgnięcie się młodzińcze może odbić się na losach całego dalszego życia...

I dlatego też wszystko, co nasza młodzież ochrania przed niebezpieczeństwem deprawacji fizycznej i moralnej — jest pracą pozytywną i i twórczą. Zwłaszcza w tym szczęśliwym ujęciu, jak połączenie dwóch celów: obrony narodowej i ochrony przed bezrobociem.

I jeśli choćby kilka tysięcy młodych ludzi, grzęznących w odmętach bezrobocia, zostało sprowadzonych w ramy organizacyjne oddziałów, pozytywnie pracujących dla obrony narodowej — to już i to wnosi wartości realne. Bo gdy pomyślimy, jakby ci młodzi ludzie spędzili styczeń, luty i marzec, pozabawieni zajęcia a skazani na doraźną pomoc — a jak te miesiące spędzą, otrzymawszy utrzymanie, umundurowanie i co najważniejsze: zatrudnienie — to zrozumiemy dopiero wagę społeczną tej decyzji władz wojskowych.

Akcja jest nowa; po raz pierwszy zostaje u nas zastosowana. Jest ona oparta na ochotniczym zaciągu; nie ma w niej ani krztu przymusu. To wojsko ze swej strony czyni wysiłek, aby czynnie wspomóc wielką akcję ogólnopolską walki z bezrobociem. Wojsko wybrało bardzo szczęśliwą formę tej współpracy: daje zatrudnienie w okresie zimowym bezrobotnej młodzieży — zatrudnienie, wzmacniające zarazem potencjał obronny Państwa.

Niewątpliwie nowa forma akcji zatrudnienia części bezrobotnej młodzieży wykaże się pozytywnym sukcesem w dwojakim kierunku: uchroni część młodzieży przed fatalnymi skutkami bezrobocia — przysporzy dziełu obrony realnych wartości, przepracowanych przez oddziały „Obrony narodowej”.

XVI Zjazd Psychiatrów Polskich

w Lublinie i w Chełmie

(6. — 8. grudnia 1936 r.)

Na Zjazd mimo przesunięcia terminu (Zjazdy Psychiatrów Polskich odbywają się stale podczas Zielonych Świątek) przybyło bardzo wielu uczestników ze wszystkich stron Polski. Przybyli profesorowie uniwersytetów Mazurkiewicz z Warszawy, Borowiecki z Poznania, Pieńkowski i Zieliński z Krakowa, Rotfeld ze Lwowa i docent Sterling z Warszawy. Następnie za wyjątkiem trzech nie mogących przybyć z powodu choroby i t. p. przeszkód brali udział w Zjeździe wszyscy dyrektorzy polskich zakładów i szpitali psychiatrycznych a mianowicie: Dyr. Doc. Łuniewski z Tworka pod Warszawą, Dyr. Stryeński z Kobierzyna pod Krakowem, Dyr. Sochacki z Kulparkowa pod Lwowem, Dyr. Bednarski ze Świecia na Pomorzu, Dyr. Bielawski z Kościana (woj. Poznańskie), Dyr. Ratka z Dziekanów pod Gnieznem, Dyr. Węciewicz z Owińska pod Poznaniem, Dyr. Wendlocha z Rybnika na Śląsku, Dyr. Deresz z Choroszczy pod Białymstokiem, Dyr. Wilczkowski z Gostynina (woj. Warszawskie), Dyr. Siemionkin z Kochanówki pod Łodzią i Dyr. Szymański z Warty koło Kalisza. Psychiatrów wojskowych reprezentowali ppłk. Dr. Malinowski z Warszawy, mjr. Dr. Pająk z Przemysła i kapitan Dr. Zamłyński z Warszawy. Wśród reszty uczestników psychiatrów w ogólnej liczbie 120 zwracała na siebie uwagę liczna grupa lekarzy-kobiet, pracujących w tym ciężkim dziale medycyny praktycznej.

Przybyli wcześniej uczestnicy Zjazdu zapoznawali się ze sobą na zebraniu urzędowym w przeddzień Zjazdu w Lublinie w lokalu Resursy Kupieckiej.

W pierwszy dzień Zjazdu, w niedzielę 6 b.m. odprawił J.E. Ks. Biskup Fulman w Katedrze lubelskiej nabożeństwo, po którym przemówił od ołtarza w pięknych i pełnych głębokich myśli słowach do Psychiatrów Polskich, życząc owocnych wyników obrad XVI Zjazdu.

O godz. 11-ej nastąpiło uroczyste otwarcie Zjazdu w przepięknej sali obrad Rady miejskiej w Lublinie. Prócz psychiatrów-uczestników Zjazdu przybyli licznie zaproszeni goście, przedstawiciele władz i urzędów oraz członkowie Prezydium Honorowego Komitetu Organizacyjnego z p. Wicewojewodą Długockim na czele. Po zagajeniu przez przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego p. D-ra Drożdża — po wyborze Prezydium Zjazdu z p. profesorem D-rzem Mazurkiewiczem na czele wygłosili powitalne przemówienie delegaci Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Opieki Społecznej, p. Wicewojewoda Długocki, p. Prezydent m. Lublina Liszkowski, Szef sanitarny D.O.K. II p. płk. Dr. Błażejowski, oraz imieniem Towarzystwa Naukowego Lekarskiego p. Dr. Czerwiński.

W przerwie pomiędzy obradami trwającymi do późnego wieczora uczestnicy Zjazdu podejmowani byli herbatką przez p. Prezydenta

Książka na gwiazdkę
to najmiłszy upominek dla dzieci,
młodzieży i starszych
WIELKI WYBÓR
W KSIĘGARNI
A. KOWALCZYKA
Chełm, ul. Lwowska 9.

miasta Lublina oraz zwiedzali miasto Lublin, jego zabytki oraz urządzenia sanitarne.

Pierwszy dzień Zjazdu zakończyło przyjęcie w lokalu Resursy Kupieckiej urządzone przez Organizację Lekarską Lubelską.

Drugi i trzeci dzień Zjazdu odbywał się w Chełmie w Wojewódzkim Komunalnym Szpitalu Psychiatrycznym, którego zwiedzenie było wedle przemówienia Prezesa Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego owym atrakcyjnym szczegółem, który zadecydował o wyborze województwa Lubelskiego na XVI Zjazd Psychiatrów Polskich.

W drugim dniu Zjazdu poza sześciogodzinnymi obradami odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, na którym między innymi wybrano ponownie Prezesem p. profesora Mazurkiewicza z Warszawy a do komisji Rewizyjnej ponownie p. dyr. D-ra Fuhrmana.

Zwiedzanie szczegółowe szpitala psychiatrycznego odbywało się w grupach oprowadzanych przez lekarzy szpitalnych, którym uczestnicy Zjazdu wyrażali swe uznanie dla urządzenia szpitala oraz jego organizacji.

Wieczór drugiego dnia Zjazdu spędzili uczestnicy Zjazdu w niezwykle miłej atmosferze na raucie urządzonym przez p. Prezydenta miasta Tomaszewskiego w pięknych salonach Klubu Społecznego przy artystycznym współudziale p. p. Jodko-Narkiewicz i Dziedzickiego.

Obrady Zjazdu, odnoszące się do tematu głównego: „Zagadnienie dziedziczności i zapobieganie w chorobach psychicznych” przeciągnęły się do wieczora drugiego dnia Zjazdu i obejmowały prócz odnośnych referatów i odczytów dwie obszernie dyskusje na temat badania dziedziczności chorób psychicznych i sterylizacji (wyjaławiania) psychicznie chorych.

Na wieczornym posiedzeniu drugiego dnia i w trzeci dzień Zjazdu wygłoszono szereg (ponad 20) odczytów na tematy psychiatryczne luźne.

Zjazd zakończono uchwaleniem następujących rezolucyj:

1) Ze względu na stan nauki o dziedziczności w psychiatrii polskiej i potrzeby tej nauki XVI Zjazd Psychiatrów Polskich uważa za

konieczne utworzenie instytutu do badania dziedziczności w psychiatrii.

2) Celem uzgodnienia opinii polskiego świata psychiatrycznego w sprawie sterylizacji jako środka zapobiegawczego w chorobach psychicznych Zjazd powołuje Komisję, która przedłoży swoje wnioski w tej sprawie na najbliższym Zjeździe.

3) W związku z wejściem w życie nowej ustawy o pielęgniarstwie Zjazd zwraca się do Ministerstwa Opieki Społecznej z prośbą o wydanie zarządzeń mających na celu przygotowanie potrzebnej liczby odpowiednio wykwalifikowanych sił pielęgniarzkich dla szpitali i zakładów psychiatrycznych.

4) W obliczu wielkiej katastrofy, która z powodu wzrastania zaległości kosztów leczenia i ich umarzania grozi nie tylko naszemu całemu szpitalnictwu, tak jeszcze niewystarczającemu dla potrzeb kraju, ale kulturze polskiej,

XVI Zjazd Psychiatrów Polskich zwraca się do Ministerstwa Opieki Społecznej z gorącą prośbą o bezwzględne zaopiekowanie się prawnymi podstawami bytu naszych szpitali, by im zapewnić minimum pewności egzystencji, której dziś nie posiadają.

W ostatni dzień popołudniu grupa uczestników oglądała Chełm i jego zabytki, interesowała się kompleksem budynków dyrekcji kolejowej. Orowadzanie uczestników ułatwione było dzięki obdarowaniu wszystkich ciekawą i starannie ułożoną pracą p. Redaktora Kazimierza Czernickiego, wydaną przy poparciu finansowym Wydziału powiatowego Chełmskiego i Zarządu miasta Chełma p. t. „Chełm przeszłość i pamiętki”. Książka ta jak i rozdana uczestnikom Zjazdu broszura ilustrowana o Wojewódzkim Komunalnym Szpitalu Psychiatrycznym w Chełmie dają chlubne świadectwo pracy graficznej drukarni miejscowej „Zwierciadło”.

ga — p. pułk. Chylewski, wiceprezes Klubu, a trzecią Polski Klub Społeczny. Sędziują p.p. dr. Danowski, dr. Beatus i sędzia Genca, sędziom przewodniczy p. Ornatowski.

Pod adresem tych, którzy czas wolny spędzają w nieodpowiednich miejscach, rzucamy pytanie; czy nie przyjemniej i pożyteczniej spędzić czas w czystych i estetycznych salonach Polskiego Klubu który dba o życie kulturalne i towarzyskie członków?..

Czy nie warto kosztem jednego złotego miesięcznie poprzeć placówkę o celach, których realizowanie samo za siebie mówi.

Bilans prac i zasług Polskiego Klubu Społecznego zestawiony.

A teraz... trzeba tam pójść, zobaczyć, uwierzyć i pomóc.

Członkini.

Weterynaria

Zapowiadane zmiany w obsadzie na stanowiskach samorządów służby weteryn. Wydział Powiatowy już przeprowadził z dniem 1 października b. r. Od tego czasu jest w powiecie 6 lekarzy, 1 felczer weteryn. w następujących punktach:

1) Chełm — lecznica obsługiwana od dawna przez lek. wet. p. Wiktora Sałęę.

2) Dorosk — kierownikiem ambulatorium wet. jest lek. wet. p. Adolf Semel.

3) Rejowiec, gdzie projektuje się utworzenie przychodniowego ambulatorium weteryn. Jest tam już lek. wet. p. Bolesław Łoniewski.

4) Siedliszcze — kierownikiem ambulatorium weteryn. — lek. wet. p. Franciszek Wojtal

5) Sawin, gdzie kierownikiem ambulat. wet. jest lek. wet. p. Adam Skoczek.

6) Wojsławice — ambulat. wet. kieruje lek. wet. p. Jerzy Sławiński.

7) Swierze — punkt ten obsadzony został przez felczera wet. p. Bolesława Wiacka.

Godziny przyjęć w ambulatoriach weterynaryjnych,

na posiedzeniu 9 listopada b.r. Wydział Powiatowy uchwalił:

1) na czas od dnia 1 grudnia 1936 r. 31. III. 1937 r. w regulaminie ambulatoriów weteryn. w powiecie, tytułem próby wprowadzić zmianę w godzinach przyjęć, a mianowicie: dla lecznicy zwierząt w Chełmie — we wtorki i piątki od 8 do 15-tej, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty od godz. 8 do 13-tej. Dla rejonowych ambulatoriów w powiecie przyjęcia codziennie od godz. 8-jej do 12-jej.

2) z dniem 1 grudnia b. r. wprowadzić również zmianę godzin dla uboju w rzeźni w Wojsławicach, zamiast od 14-jej do 18-tej na godz. od 13-jej do 15-jej.

3) upoważnić lek. wet. Sławinkiego, aby po porozumieniu się ze spółdzielni „Spożywców” w obwodach Wojsławice i Sielec, w celu usprawnienia nadzoru weteryn. zorganizował na terenie tych obwodów prowizoryczne miejsca uboju dla trzody chlewnej.

Z pierwszego punktu powyższej uchwały wynika, że zmiany w godzinach przyjęć wprowadzono z zachowaniem czasu próbnego. Z tego wniosku, że rolnicy zainteresowani pomocą weterynaryjną, jaką im zorganizował samorząd powiatowy mają możliwość po przez swoich sołtysów i organizacje rolnicze, wypowiadać się w terminie do 31 marca 1937 roku, czy ustalone godziny przyjęć ambulatoryjnych są dla rolników dogodne.

Zaznaczamy, że do obowiązków lekarza weteryn., oprócz obsłużenia ambulatorium weteryn. należy jeszcze obsłużyć rzeźnię miejscowej i wyjazdy w powierzonym mu rejonie w sprawach sanitarno-weterynaryjnych, a więc lekarz weteryn. nie może poświęcić całego dnia pracy tylko w ambulatorium.

Katastrofa kolejowa w Krasnymstawie.

W ub. tygodniu wydarzyła się katastrofa kolejowa na st. Krasnystaw, wskutek czego 9 osób zostało ranionych.

Katastrofa powstała w następujących okolicznościach: W Krasnymstawie na bocznym torze stał pociąg towarowy Nr. 8863 idący w kierunku Lwowa, zaś ze Lwowa miał przybyć p. Nr. 914 osobowy. Zwrotniczy otrzymał klucze od zwrotnic, ażeby po wejściu pociągu osobowego zrobić wyjście dla pociągu towarowego, tymczasem takowy nie czekając na przybycie pociągu osobowego przerobił zwrotnicę na tor zajęty. Pociąg osobowy wjeżdżał na stację w pełnym biegu, z tej przyczyny maszynista nie zdążył zorjentować się, że wjeżdża na tor nieprawidłowy.

Zderzenie było nadzwyczaj silne, lokomotywy po zderzeniu odskończyły od siebie na odległość około 20 metrów i wypadły z szyn. Sześć osób odniosło rany i potłóczenia ogólne ciała:

Edmund Staszewski z Chełma, pomocnik maszynisty pociągu osobowego odniósł ranę na głowie i uległ poważnym obrażeniom ciała, Jan Babieńczyk z Chełma, maszynista pociągu osobowego uległ potłuczeniu głowy, boku i prawej ręki Andrzej Karski z Rawy — Ruskiej, maszynista pociągu towarowego doznał ogólnych potłuceń, oraz odniósł ranę na głowie, August Rudzki z Chełma, uległ ogólnym potłuczeniom, lekarz mjr. Julian Rechliński z Żółkwi, doznał lekkich obrażeń głowy, Rudolf Głęb z Witromi, powiatu łęczyckiego odniósł ranę na czole, Wojciech Bereza z Izbicy, dróżnik — uległ potłuczeniu klatki piersiowej, Szczepan Janczak z Maciejowa doznał potłuczenia prawej nogi, Anna Barankiewicz z Radości, uległa potłuczeniu klatki piersiowej.

Bezpośrednim sprawcą katastrofy jest zwrotniczy Jan Marczewski, który w przerażeniu swem zbiegł, lecz po paru godzinach został ujęty. Zaś odpowiadać za wypadek będzie dyżurny ruchu p. Sykut, który powierzył klucze zwrotniczemu przed wejściem pociągu osobowego. Również będzie odpowiadał maszynista pociągu osobowego Jan Babieńczyk, za niezatrzymanie pociągu przed zwrotnicami, wobec nastawienia ich na tor boczny.

Przerwy w ruchu nie było. Pasażerowie lżej ranni udali się w dalszą podróż po nałożeniu opatrunków. Ciężko ranny pomocnik maszynisty Edmund Staszewski umieszczony został w szpitalu, w Krasnymstawie.

Pierwsze jaskółki karnawałowe

Jak się dowiadujemy, Chełmskie Towarzystwo Przyjaciół Związku Strzeleckiego wraz z Zarządem Powiatowym Z. S. urządza w dniu 31. grudnia 1936. w kasynie oficerskim 7 p. p. Leg. „Wieczór Sylwestrowy z Lampką wina”, z którego część czystego dochodu została przeznaczona na pomoc zimową dla dzieci i młodzieży. Piękna dekoracja sali balowej, zespół jazzband, orkiestry 7 p. p. Leg. liczne niespodzianki, oraz możliwość zasilenia kasy T-wa Przyj. Z. S. i okazja do powitania Nowego Roku przez społeczeństwo zjednoczone z Armią, ściągają niewątpliwie na wieczór sylwestrowy całe społeczeństwo Chełmskie.

A jednak społeczny...

I znowu o Polskim Klubie Społecznym.

Tym razem dla tych, którzy z ironicznym uśmiechem przyjmują brzmienie wyrazu „społeczny”.

A jednak społeczny!

Z dumą stwierdzić musimy, że zakres działalności naszego Klubu coraz szersze zatacza kręgi, że pożyteczność tej organizacji na którą wielu spoglądało jak na miejsce towarzyskich bezmyślnych spotkań, jest wyraźna i duża. Oto argumenty:

Pora obiadowa: Przy czysto nakrytym stole trzynaścioro dzieci spożywa posiłek. Roześmiane oczy z radością patrzą na pełne smacznej strawy talerze, a ręce szybko niosą kęs za kęsem, łyżkę za łyżką..

To dzieci najbiedniejsze, dzieci bezrobotnych.

Tymi właśnie dziećmi zaopiekował się Polski Klub Społeczny, postanawiając wydawać obiady przez cały czas zimy, od połowy listopada do kwietnia włącznie.

W jednym z sąsiednich pokoi terkoce maszyna. To zaangażowana przez Zarząd Klubu krawcowa szyje ubranka dla owych trzynaściora dzieci. Kupiono ciepły, praktyczny materiał z którego będą kurtki i sukienki. Dzieci dostały również pończoszki i buciki. A te, które nie miały płaszczyków zimowych, otrzymały je właśnie przed kilku dniami.

Zbliżają się święta, Zarząd Klubu myśli już o tem i szykuje wielką zabawę dziecięcą, właśnie dla tych najbiedniejszych, najbardziej opuszczonych i zaniedbanych dzieci.

„Choinka” w Klubie ma zgromadzić 100 biednych dzieci, które oprócz podwieczorku dostaną upominki w postaci paczek z ciepłą bielizną.

Podkreślić należy, że praca sekcji pań, które podjęły czynności opiekuńcze nad dziećmi, kieruje p. Lucerowa, niezmordowana, i bardzo gorąco kochająca dzieci, szczególnie opuszczone. Opiekę lekarską nad dziećmi rozłożył dr. Beatus, na którego zlecenie dzieci mają otrzymywać w Klubie tran przez całą zimę.

Troska Klubu nie kończy się jednak na nakarmieniu i odzianiu dzieci. Wspomniana sekcja pań interesuje się warunkami życia tych dzieci w domu, wglądając do ciemnych chłodnych izb, niosąc radę i ratunek.

Klub oddał serce biednym dzieciom — oto pierwszy argument, że zasłużył na miano społecznego.

Klub udziela zawsze chętnie i bezinteresownie swych sal na zjazdy i obrady tych organizacji, które nie posiadają odpowiednich własnych lokali. Z gościnności i współpracy Klubu korzystają: Związek Pań Domu, Czerwony Krzyż, Biały Krzyż, Liga Morska i Kolonjalna i wiele innych.

Z programu swej działalności kulturalno oświatowej zrealizował dotychczas Polski Klub Społeczny szereg nakreślonych punktów.

Z członków Klubu powstała orkiestra klubowa pod przewodnictwem dzielnego p. prof. Winklera, który prowadzi również niedawno zorganizowany chór mieszany Polskiego Klubu Społecznego.

Znane już „Sobótki” klubowe cieszą się coraz większą frekwencją, gromadząc, spragnionych miłej, kulturalnej i towarzyskiej zabawy, urozmaiconej tańcami, śpiewem i numerami koncertowymi w wykonaniu niektórych członków Klubu. Łącząc przyjemne z pożytecznym. Zarząd Klubu przeznacza połowę dochodu z „Sobótek” na cele społeczne.

W niedalekiej przyszłości Klub zamierza rozpocząć poranki muzyczne i wieczory koncertowe, których program, między innymi, wypełnią chór i orkiestra Klubowa.

Działalność odczytowa jest również godna podkreślenia. Wygłoszone dotychczas w Sali Polskiego Klubu Społecznego odczyty, były na bardzo wysokim poziomie i przy dość licznej audytorjum. Dobór prelegentów i tematów oraz ciągłość akcji odczytowej jest jedną z pierwszych trosk Zarządu Klubu.

W dniu 29 listopada r.b. w salonach Klubu został otwarty doroczny turniej szachowy, o tytuł mistrza miasta Chełma na 1936 rok. Pożyteczną inicjatywę Klubu Społecznego szerokie rzesze miłośników szachownicy powitały z zadowoleniem, czego wyrazem są liczne zgłoszenia uczestników, między którymi nie brak i przedstawicieli pań w osobie p. Sarbinowskiej. Otwarcie turnieju dokonał p. pułk. Chylewski, wiceprezes Klubu, poczem odczytano regulamin gry i wylosowano graczy. Zawody odbywają się w poniedziałki, środy i soboty od 19-jej godz., przyczem wstęp dla członków bezpłatny, zaś dla nieczłonków — 20 gr. Dla zwycięzców zostały przeznaczone trzy nagrody, z których pierwszą ufundował p. A. Ziemiński, prezes Klubu, dru-

DOŻYWIANIE

w szkołach powszechnych.

Od kilku lat szkoły powszechne miasta Chełma dożywają w okresie zimowym bardzo znaczną ilość najbiedniejszych dzieci. Ilość dożywianych dzieci przekracza zazwyczaj 25% uczęszczających do szkoły. W r. szk. 1935/36 dożywiono prawie 800 dzieci. (przeszło 30%) Skąd na to fundusze? — Jest to wspólny wysiłek przede wszystkim Samorządu Miejskiego, następnie Rady Szkolnej Miejskiej i Opiek Szkolnych. W szkole im. Mickiewicza z wydatną pomocą przychodzi wojsko.

W bieżącym okresie zimowym akcja ta będzie prowadzona jeszcze intensywniej. Jeżeli nie wolno dopuścić ażeby choć jeden bezrobotny był pozbawiony opieki, to tem bardziej ciąży na nas ten obowiązek w stosunku do głodujących dzieci. Ani jedno dziecko uczęszczające do szkoły nie może być głodne. Komitet Pomocy Bezrobotnym, samorząd, szkoła, wreszcie całe społeczeństwo muszą o tem pamiętać. —

Spółdzielczość

spożywców w akcji zimowej pomocy

bezrobotnym.

Społem Związek Spółdzielni Spożywców zgłosił do dyspozycji Centralnego Komitetu Pomocy Bezrobotnym 2 wagony maki. Niezależnie od tego poszczególne agendy Związku zadeklarowały do dyspozycji lokalnych Komitetów artykuły spożywcze na ogólną sumę zł. 5.600.— Pracownicy Społem różnie opodatkowali się na rzecz pomocy w granicach ustalonych przez Komisję Porozumiewawczą Związków Pracowniczych. Poszczególne Spółdzielnie zostały wezwane do wzięcia czynnego udziału w pracach Komitetów i do wpłacania odpowiednich składek.

Na pomoc zimową bezrobotnym.

Zebrano na tacę w kościele Mariackim na Górze na nieszpornych dnia 22 listopada podczas występu „Lutni” zł. 7.01.

Za sprzedane programy-wejścia na akademię ku czci Sw. Cecylii dnia 22 listopada r. b. urządzanej przez Chór Kościelny par. Mariackiej w Chełmie zł. 12.33.

Razem 19.34

Akcja społeczno-wojskowa hitleryzmu.

W dniu 29 listopada br. zastały ogłoszone w Chełmie dwa odczyty, przez por. rez. Gdańskiego, na temat życia organizacyjnego w Niemczech. Sala rady miejskiej i sala Klubu Społecznego wypełnione były słuchaczami po brzegi.

Odczyt raczej referat z tytułu skromny: „Akcja społeczno-wojskowa hitleryzmu” lecz w treści nader ważny. Prolegent dobrym stylem wymowy przedstawił całokształt życia społecznego hitlerowców, od chwili opanowania przez Hitlera rządu Niemiec. Między innymi wyjaśnił, że w dzisiejszych Niemczech niema ludzi niewojakowych, lub niezorganizowanych w obronie kraju. Nawet kobiety są szkolone i mają odpowiednie przydziały. Młodzież męska od najmłodszego wieku jest w szeregach i ćwiczy się wojskowo. Wszystkie posunięcia gospodarcze oparte są o potrzeby wojskowe, tak dalece, jakgdyby wojna miała wybuchnąć niebawem. Przy tem wspominał powiedzenia mężów stanu obecnych Niemiec, którzy mówią, że dla Niemców jest jedna droga: „na wschód”.

Referat zainteresował słuchaczy, i wzbudził zainteresowanie sprawą, o której prawie nic nie wiemy, a jest ona ważna i groźna.

Ze Związku „Młodej Wsi”.

W dniu 15 listopada b.r. w Swierżach, odbył się roczny Walny Zjazd Kół Zw. Sąsiedzkiego. W zjeździe wzięło udział 8 kół t.j. Gdola, Łukówek, Dobryłów, Zarudnia, Gotówka, Karolinów, Serebryszcze i Swierże. Ponadto z gości byli obecni: dyrektor szkoły rolniczej z Okszoła p. Odyniecki wraz z uczniami, wójt gm. Swierże p. Czyryna, członek Rady Powiatowej p. Jaszczyk, Referent Gm. Kom. Ośw. Pozaszkolnej, Kierownik szkoły pow. miejscowej, jak i miejscowi mieszkańcy. Zjazd rozpoczął się wysłuchaniem nabożeństwa, po którym pochodem ze sztandarem udano się do sali szkolnej, gdzie po przerwie rozpoczęły się obrady.

Zjazd odbył się pod przewodnictwem prezesa Zw. Sąsiedz. kół. B. Koszuka. Treść obrad wypukliła się zagadnieniem: przygotowywanie młodzieży do spółdzielczości, oraz młodzieży, mającej więcej od starszych czasu wolnego, ujęła w swe ręce prowadzenie spółdzielni, następnie mówiono by położyć nacisk, na doksztalcenie się młodzieży na kursach, i zespołach samokształceniowych, jak i zdobywanie wiedzy rolniczej przez Przysposobienie Rolnicze, w szkołach rolniczych i Uniwersytetach Ludowych. Podkreślono przytem, że przyszłość Wsi Polskiej, zależy od przygotowania się młodzieży.

Omówiono, że nawiązano ścisły kontakt pomiędzy kołami Zw. Sąsiedz. i Pow. Zw. Mł. Wsi, oraz, że brak przodownik w sekcjach koleżanek, to też powołano do zarządu Zw. Sąsiedz. kol. Derkaczównę z Dobryłowa do pomocy kołom słabszym. Na zakończenie odbyła się wieczornica uroczysta inscenizacjąmi przez Koło ze Swierżów, pod przewodnictwem kol. Derkaczówny. SZYCAK.

Wyjątki z Pamiętnika Bezrobotnych,

wydanych przez Instytut Gosp. Społecznego.

Ileż rodzin i domów pójdzie dzisiaj spać o pustych żołądkach i szklanymi oczyma patrzeć będzie na perspektywę jutra, a może świtu nie doceka. Czemu tak? Gdy tak wszystkiego jest dużo, gdy magazyny pękają od nagromadzonych towarów, czemu się je wyrzuca, gdy się psują niespożyte? Czemu wiatr harce po izbach nieopalanonych wyprawia, gdy tyle chętnych do pracy i na zwalach węgla się spala. Iluż słabszych wzięło rozbrat z życiem. Polsko, setki tysięcy Twoich dobrych synów, którzy nie dla orderów i nominacji, lecz w cichości i zapomnieniu pracą rąk swoich Twoją wielkość budowali, dzisiaj niema w co włożyć rąk, szukając pracy, nie ma o co myśli skołatanej zaczepić. Co mają ojcowie powiedzieć żonom i dzieciom, synowie starym rodzicom.

„Nie mogąc liczyć na nieczyją pomoc materialną, rozglądałem się po izbie, co by tu jeszcze sprzedać. Dzień ten zapowiadał się znowu fatalnie, pieniądze ze sprzedaży wsiątki — pochłonięta je nęcza i o dorywczy zarobek było coraz trudniej, dnia tego nie pokrzepiliśmy się nawet chlebem powszednim. Rena wprawdzie wmawiała we mnie, że nie jest głodna i czuje się lepiej, pod tym względem dawno przestałem jej wierzyć. Patrzyłem w jej zmienione oblicze i bladłem. Straszna to była chwila, gdy to co najbardziej było mi drogie, co ukochałem całą duszą, dla kogo było moje serce, poczęło wędrownąć, potrzebowało pomocy, a ja czułem się bezsilny”.

Pozwolenie na broń

Podania o pozwolenie na broń krótką i myśliwską są przyjmowane przez Starostwo Powiatowe od 1-go, do 31-go grudnia b.r.

Podania o przedłużenie ważności kart łowieckich przyjmowane będą przez Starostwo w terminie od 1-go stycznia do 28-go lutego 1937 r.

Złożone podania po terminie wskazanym nie będą rozpatrywane.

Do podań należy dołączać pozwolenia stare i znaczki stemplowe w wysokości obowiązującej dotychczas.

Gmina Turka w akcji na F. O. N.

W dniu 21 listopada b. r. w lokalu Zarządu Gminnego w Turce odbyło się posiedzenie Gminnego Komitetu Funduszu Obony Narodowej. Omówiono wynik zbiórki na F.O.N. oraz przyjęto do wiadomości sprawozdanie, które przedstawia się następująco: wpłacili do Komitetu Gminnego:

drobni rolnicy	870-82
handel i przemysł	69-71
rzemieślnicy	12-00
wolne zawody	35-20
pracownicy gminni	24-39
pracownicy fizyczni na Udału	11-10
Razem	1025-22

od drobnych rolników zebrano w naturze żyta metr. 71 kg.

Zebrana gotówkę jak i zboże odesłano całkowicie do Powiatowego Komitetu F. O. N. w Chełmie.

Prócz powyższych ofiar wpłacili bezpośrednio do Powiatowego Komitetu w Chełmie:

majątek Husynne	340-00
z przedstawienia w Dorohusku w dniu 8 VIII - 36.	63-26
p. Rychter w Dorohusku (apteka)	100-00
Razem	503-26

Ogółem zbiórka ofiar na terenie gminy wyniosła zł. 1528-48

Przewodniczący Wójt Gminy oświadczył zebrany, że wobec nowej zbiórki ofiar na zimową pomoc bezrobotnym, akcja Komitetu dla zbiórki ofiar na F. O. N. została już zakończona.

Przewodniczący Wójt Gminy:

W. Zając.

Sekretarz Gminy:

F. Łańcucki.

Federacja P.Z.O.O. w Chełmie

Od pewnego czasu stwierdza się ożywienie w działalności Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny, zasługuje to na uwagę, ze względu na sytuację w międzynarodowych stosunkach politycznych.

W Chełmie P.Z.O.O. wykazuje żywotność i tempo pracy organizacyjnej również i w służbie społecznej.

W ubiegłą niedzielę staraniem Federacji P.Z.O.O. zostały ogłoszone w Chełmie dwa odczyty na temat aktualny: p.t. „Akcja społeczno-wojskowa hitleryzmu”; w dniu 6-go grudnia przeprowadzono zbiórkę uliczną na zimową pomoc bezrobotnym, wyłącznie przez członków Federacji.

Dowiadujemy się, że właściwą przeszkodą w rozwoju pracy tej organizacji, było i jest: brak własnego lokalu. Zdaniem naszym Federacja P. Z. O. O. powinna otrzymać lokal do dyspozycji własnej, wszak jest to organizacja, która skupia ludzi wypróbowanych społecznie i państwowo, a praca jej jest związana tylko z dobrem narodu.

Św. Mikołaj na górze.

Zwyczajem lat ubiegłych i w tym roku Św. Mikołaj nawiedził dzielnicę i młodzież starszą na Górze. Pełna sala widzów ubawiła się żywymi lalkami.

Na tle pięknej dekoracji lasu, spowitego w jasnośnieźną szatę zimową, żywo odbijały się strojne: trąbka, piłka, bęben, jabłuszko, misie, kotki tudzież sam majestatyczny Mikołaj.

Każde grające dziecko czuło się na scenie swobodnie i śmiało. Artysty „starsi” byli przedmiotem żywych oklasków i szczerzej sympatii publiczności. Nic dziwnego, że trzeba było przedstawienie powtórzyć i dnia następnego. Tak pierwszego jak i drugiego dnia Św. Mikołaj z

wrodzoną sobie serdecznością, obdarzył podarkami wszystką dzielnicę i młodzież zebraną.

W rozradowanych oczach i usmiechniętych buziach dzieci czytały wdzięczność niewinnych serc te panie, które włożyły trud w zorganizowanie imprezy. Największą zaś radość przeżyć musiało niezmordowane w służbie wychowania młodego pokolenia serce p. prof. E. Denkiewiczowej, która cały talent i siły poświęca dzieciom i młodzieży. Więcej takich Polek, a doczekamy się zdrowej moralnie i szczęśliwej „Młodej Polski”

Kilka słów o sztuce Władysława Fodora, przekład Jana Adolfa Hersza „Doktor Julia Szabo”

Dnia 2.XII. społeczeństwo miasta Chełma miało okazję spędzić przyjemnie czas w teatrze „Corso” na przedstawieniu komedii Wład. Fodora „Doktor Julia Szabo”, wystawionym przez Teatr Wołyński. Tym razem sztuka odpowiednio dobrana pełna dowcipu i humoru, podkreślona przez dobrą grę artystów.

Specjalną uwagę widzów zwróciła p. Jadwiga Domańska — jako Doktor Julia Szabo — dając typ kobiety XX wieku, i p. Czesław Strzelecki w roli Alberta von Kuthy, gentelmana, bezkonkurencyjny w oddaniu roli.

Gra pozostałych osób bez zarzutu; czasami p. Maria Zarembina — ciocia, i p. Edward Fercha Dionizy Kowacz mniej opanowani.

Ta udana sztuka przekona społeczeństwo do pracy zespołu „Teatru Wołyńskiego” i następna sztuka „Madame sans gene”, która będzie odegrana 16. XII. ściąganie jak najliczniejsze grono do teatru.

A.K.

ZMIANY w SĄDOWNICTWIE.

Sędzia grodzki p. Cieślak z dniem 1 grudnia b. r. przeniósł się do Lublina na własne żądanie, na podobne stanowisko.

Podprokurator p. Prokopowicz przeniósł się do Warszawy z dniem 1 grudnia b.r. na takie same stanowisko.

Z kraju i ze świata

W Anglii

Codzienna prasa komentuje bardzo obszernie konflikt króla Edwarda VIII w związku z zamiarem małżeństwa króla. — Król Edward zamierza poślubić p. Simpson, rozwódkę, z pochodzenia angielską. Rząd sprzeciwia się zamiarom króla, tak dalece, że zachodzi możliwość obdykacji. Społeczeństwo całej Anglii przechyla się na stronę króla, wskutek czego sprawa nabiera znaczenia bardzo poważnego. Najbliższe dni wyjaśnią sytuację „małżeńsko-polityczną, wewnętrzną Anglii.

W Hiszpanii

Na frontach bez zmiany, — walki nie ustają, lecz pozycje w większym stopniu nie naruszone. — Gen. Franco zapowiada generalny atak na Madryt.

W ROSJI

W Sowietach odbył się ósmy nadzwyczajny kongres, na którym została uchwalona nowa konstytucja, która ma zapewnić więcej swobody obywatelskiej i narodowej.

Kino „CORSO” Teatr

Od piątku: Wielka melodyjna komedia muzyczna z ulubienicą publiczności Franciszką Gaal p. t.

„ANNA LILI”

Na scenie występy artystów. W sobotę i niedzielę na popołudniówkę polski film z Eugenjuszem Bodo JEGO EKSCYLENCJA SUBJEKT

Wkrótce: „Dzisiejsze czasy”.

WYDZIAŁ POWIATOWY
W CHELMIE
L. 1291 Dr.

Cełm, dnia 7 grudnia 1936 roku

Ogłoszenie przetargu

Wydział Powiatowy w Chełmie ogłasza niniejszym nieograniczony przetarg pisemny na wykonanie w roku 1937 następujących robót lub dostaw:

1) Dostawa 1360 m³ kamienia brukowego — polnego granitu narzutowego o wymiarach od 14 do 18 cm. z uwzględnieniem w całości dostawy 15% kamienia o wymiarach od 30 cm. wzwyż zdadnego do płytowania, do budowy drogi powiatowej Chełm-Wojśławice.

2) Dostawa 200 m³ kamienia p/g. warunków, jak w pkt. 1, do budowy drogi powiatowej Chełm-Wierzchowiny.

3) Wykonanie robót brukarskich w ilości 7800 m² na budowie drogi Chełm-Wojśławice.

1) Wykonanie robót brukarskich w ilości 1000 m² na budowie drogi pow. Chełm-Wierzchowiny.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 21 GRUDNIA 1936 roku o godz. 12-tej w LOKALU WYDZIAŁU POWIATOWEGO W CHELMIE UL. PIERACKIEGO Nr. 30.

Pisemne oferty należy składać w prawidłowo opieczętowanych kopertach najpóźniej do godz. 12-tej dnia 21 grudnia br. w biurze Wydziału Pow. (pokój Nr. 6).

Oferty winny zawierać:

a) Cenę 1 m³ kamienia loco plac budowy drogi Chełm-Wojśławice km. 10 i 11

b) Cenę 1 m³ kamienia loco plac budowy dr. Chełm-Wierzchowiny km. 5.

c) Cenę 1 m² bruku z własnego materiału przedsiębiorcy kamienia polnego o wymiarach 14 cm. — 18 cm. na budowę drogi Chełm-Wojśławice.

d) Cenę 1 m² bruku z własnego materiału przedsiębiorcy kamienia polnego o wym. od 14—18 cm. na budowie drogi pow. Chełm-Wierzchowiny km. 5.

2) Deklaracje oferenta z oświadczeniem, że znane mu są ogólne warunki robót i dostaw ogłoszone w Dzienniku Wojew. Lubel. Nr. 21 z dn. 23/6. 30 oraz szczegółowe warunki techniczne.

3) Dowód na wpłacone w Kasie Wydz. Pow. w Chełmie wadium w wysokości 5 proc. wartości oferowanych robót, czy dostaw.

Termin ukończenia dostawy materiałów kamiennych do dn. 30 marca 1937 r.

Termin ukończenia robót brukarskich do dnia 15. IX. 1937 r.

Wszelkich informacji w sprawie przetargu udziela Wydz. Pow. (Powiatowy Zarząd Drogowy) codziennie w godzinach urzędowych.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo powierzenia oferentom jedynie dostaw wymienionych w punktach 1 i 2 ewent. ich części, robót wymienionych w punktach 3 i 4 w całości lub częściowo, prawo dowolnego wyboru oferenta, niezależnie od wysokości zaoferowanej ceny, dopuszczenie przetargu ustnego względnie nieprzyjęcie żadnej oferty i unieważnienie przetargu.

Wpłacone wadium w razie nieprzyjęcia oferty zostanie zwrócone po ukończeniu przetargu.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego

(—) Inż. A. Wasilewski

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) E. Woronowicz

Starosta Powiatowy

KINO „APOLLO”

Od 8 grudnia wyświetla film „Dwa dni w raju”. W sobotę 12 grudnia br. premiera:

„BOHATER”

W roli głównej Wallace Beery. Film nagrodzony złotym medalem Akademii Sztuki w Ameryce.

STAROSTA POWIATOWY

CHEŁMSKI

L. Wet. 10/II.—294/1

WŚCIEKLIZNA PSÓW

Życie kulturalne Chełma.

W dniu 14-go grudnia r. b. zespół teatru lubelskiego grać będzie następujące sztuki: Bajka dla dzieci „Kot w butach” w 3-ach aktach, niezmiernie barwna, kostjumowa, pełna humoru z tańcami i śpiewami. Autor B. Hertz, grają od 13-ej do 15-ej. „Cyd” Corneille'a arcydzieło francuskiej literatury klasycznej w tłumaczeniu przepięknym St. Wyspiańskiego. Piękne kostjumy stylowe, 5 obrazów. Sztuka zarówno dla dorosłych jak i młodzieży. Kasa otwarta w dzień przedstawienia o godzinie 10-ej rano. Bilety od 50 gr. do 2 zł. 20 gr.

Zakład fryzjerski

chrześcijański — nowoutwarty

BOHDAN RAPNICKI

ul. Lubelska 57 róg 3-go Maja

Wykonuje wszelkie prace w zakresie fryzjerstwa męskiego i damskiego wchodzące

Trwała ondulacja

z całkowitą gwarancją trwałości i bezpieczeństwa.

CENY REKLAMOWE.

K A S A

KAZDY KTO OSZCZĘDZA
buduje swą przyszłość!

OPROCENTOWANIE WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH OD 5% DO 6 % p. a.

W C H E Ł M I E

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. rew. I-go JAN BEREZA zamieszkały w Chełmie, przy ul. Kopernika Nr. 22a na mocy art. 602, 603, 604, K.P.C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1936 r. o godz. 12-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) w maj. Deputyczne, gm. Krzywiczki, pow. chełmskiego odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Mieczysława Podczaskiego składających się z półtorej sterty pszenicy, zawartości 150 metrów czystego ziarna, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.000 gr. — na zaspokojenie wierzytelności Banku Spółdzielczego w Chełmie.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Chełm, dn. 2 grudnia 1936 r.

M.P. Komornik (—) Jan Bereza.

Księgarnia Polska

ZOFIA ZAJĄCOWNA

Chełm, Lubelska 32

poleca:

książki dla dzieci i młodzieży, zabawki, oraz ozdoby na drzewko w wielkim wyborze
Ceny konkurencyjne

Zakład krawiecki

IGNACEGO CZULCZYŃSKIEGO

w Chełmie, ul. Reformacka 33

Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty wchodzące w zakres krawiectwa wojskowego i cywilnego według najnowszych wzorów z własnych i powierzonych materiałów. Posiadam przepiękne kolekcje najlepszych materiałów pierwszorzędnych fabryk. Ceny przystępne, wykonanie solidne, p.p. urzędnikom na dogodnych warunkach.

WYTWÓRNIĄ MEBLI

posiada na składzie własnego wyrobu
SYPIALNIE od . 250 zł.
STOŁOWE „ . 350 zł.
SALONIKI „ . 250 zł.

Gabinety w/g zamówienia oraz pojedyncze meble. przyjmuje również zamówienia na wszelkie roboty w zakresie stolarstwa wchodzące.

WYKONANIE TERMINOWE — —
Poleca się Szanownej klienteli

W, Czujkowski

Chełm, ul. Reformacka 22

TANI NOWY ŚRODEK

przywracający siwiejącym włosom ich pierwotny kolor środek na

ODCISKI, BRODAWKI, ZGRUBIENIA SKÓRY

środki: na szczury, myszy, karaluchy i od potu.

S. BIRNBAUM

CHEŁM, UL. LUBELSKA 36.

Zakład fotograficzny

„AURELIA”

Nagrodzony dyplomem uznania na Wystawie w Chełmie za artystyczne wykonanie zdjęć.

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres fotografii: fotografie do dowodów osobistych, do legitymacji podług wzorów ustalonych, — na zamówienia terminowo.

Chełm, ul. Lubelska 69.

Sygnatura C. 1465/36 r.

Wezwanie — publiczne.

Sąd Grodzki w Chełmie-Lubelskim, stosownie do postanowienia swego z dnia 13 października 1936 r. w sprawie Nr. C. 1465/36 r. i na mocy art. 94. Rozporz. Prezydenta Rzplitej z dnia 14 listopada 1924 r. o prawie wekslowym, wzywa posiadacza zaginionego wekslu na sumę 254 (dwieście pięćdziesiąt cztery) złote z wystawienia Gerszona Zylbercwaigga, zamieszkałego w Chełmie na zlecenie firmy „R. Apel” w Warszawie, ul. Nalewki 29 z żyrem na odwołanie „A. Frydlich” Warszawa-Muranowska 11, płatnego 30 lipca 1936 r. w Chełmie, aby w terminie 60-cio dniowym od dnia dokonania niniejszego ogłoszenia zgłosił się i okazał Sądowi ten weksel pod skutkami uznania tego weksla za umorzony.

Zarządzenie.

Wobec urzędowego stwierdzenia zarazy wścieklizny upsov i zwierząt gospodarskich na terenie miasta Chełma i szeregu gmin tutejszego powiatu, na podstawie art. 65-71 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. VIII. 1927 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 77, poz. 673) i Rozporządzenia P. Ministra Rolnictwa z dnia 9. I. 1928 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 19 poz. 167 par. 314-340) o zwalczaniu wścieklizny u zwierząt zarządzam:

1) Wszystkie psy winny być trzymane na uwięzi względnie w zamknięciu, prowadzone zaś mogą być tylko na smyczy zaopatrzone w bezpieczne kagańce, koty również nie mogą być swobodnie puszczane poza obręb gospodarstw.

2) Psy i koty puszczane wbrew niniejszego zarządzenia będą wyłapywane i bezwzględnie zabijane, zaś posiadacze tych zwierząt surowo karani.

3) Wrazie stwierdzenia na terenie powiatu świeżego podejrzenia wścieklizny wśród psów względnie zwierząt należy natychmiast chore lub podejrzanego zwierzę bezpiecznie odosobnić, albo w razie niebezpieczeństwa dla otoczenia zabić, zwłoki zaś należy przechować, zawiadając jednocześnie jak najszybciej o tem najbliższe Władze Administracyjne, lub Posterunek Policji Państwowej.

4) Wywóz i przewóz psów w powiecie Chełmskim dozwolony jest tylko po uzyskaniu zezwolenia Starostwa.

Starosta Powiatowy
EDWARD WORONOWICZ

Redaktor odpowiedzialny
STEFAN BOLMAN

Wydawca: STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ KULTURY
POLSKIEJ W CHELMIE

Tłoczono w drukarni „Zwierciadło”
Chełm-lub. Lubelska 56.